

Refleksje po rajdzie...

Wpisany przez Administrator
sobota, 16 maja 2015 10:51 -

Mimo niekorzystnej pogody wyjazd się udał. Byliśmy w Borku Starym, żeby uczcić pamięć naszego kolegi Mirka.

Uczestnicy dopisali. Byli przyjaciele, znajomi z pielgrzymek i wyjazdów, koledzy z pracy. Na miejscu czekała na nas Rodzina Mirka.

Wszyscy przyjęli nas bardzo serdecznie, dziękując za pamięć i obecność.

Podczas Mszy Św. i nad grobem Mirka modliliśmy się o spokój jego duszy.

Później zostaliśmy zaproszeni do domu rodziny, gdzie ugoszczono nas poczęstunkiem. Wspominaliśmy Mirka. Rozmawialiśmy o tym jakim fajnym był człowiekiem. Oglądaliśmy zdjęcia z jego wyjazdów rowerowych.

Czas szybko upłynął i trzeba było wracać.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność. Szczególnie chcieliśmy podziękować Rodzinie Mirka za przyjęcie i ogromną serdeczność.